

Rozkwitu tego po Was sie spodziewam, rozkwitu tego jestem pewny. A pamietajcie, ze ziemia wasza tak jest przez nature uposazona, ze tu wytwarzaja sie wartosci ogromne, ktore niezbedne sa nie tylko dla was, ale i dla calej Polski. Rozkwit Slaska stanowi o rozkwicie calej Polski i jej potedze."

Zwiedzanie miast wypelnilo reszte dnia. Wieczorem mialem sposobnosc zetkniecia sie z tamtejszym spoleczenstwem na raucie urzadzonym w Katowicach.

W dniu nastepnym zwiedzalem inne miasta slaskie, jak Bielsko, Dziedzice i inne.

Pozniej poswiecilem dzien caly fabryce zwiazkow azotowych w Chorzowie, ktora uruchomilem po przejeciu jej od Niemcow w lipcu 1922 roku i gdzie bylem czynny jako naczelnny jej dyrektor az do objecia urzedu Prezydenta R.P.

W fabryce doznalem bardzo serdecznego przyjecia ze strony calej zalogi pracownikow. Aby odtworzyc bardzo bliski wzajemny stosunek, jaki panowal tutaj w przeciagu czterech lat mojego tam pobytu, polecilem nie wprowadzac ani policji, ani zandarmerii. Sami robotnicy trzymali straz bezpieczenstwa przez cale 24 godzin.

Nazajutrz odwiedzilem Jaworzno, w ktorym przez dluzszy czas budowalem fabryke "Azot". Stamtad powrocilem do Warszawy.

Przy koncu listopada stracilem najmlodszeo syna, Franciszka, ktory przebyl szcieszliwie cala wojne, biorac udzial w obronie Lwowa oraz w powstaniu slaskim. Ulegl tyfusowi. Byl juz zonaty i na stanowisku jako inzynier chemii.

ROZDZIAL XIX.

Powodzenie rządu pomajowego na terenie krajowym i zagranicznym

pobudzało parlamentarne czynniki opozycyjne do wzmożonej aktywności w walce z nim i z Pilsudskim.

Trwała ona do końca kadencji Izb Ustawodawczych, to jest do 28 listopada 1927 roku.

w wyborach, rozpisanych na pierwszą połowę marca 1928 roku, wzięło udział nowe ugrupowanie polityczne, powołane do życia z inicjatywy Pilsudskiego przez pułkownika Walerego Ślawka. Był on bliskim i długoletnim współpracownikiem Pilsudskiego z czasów konspiracyjnych w zaborze rosyjskim, a później w Legionach w Wojnie Światowej.

Nowe stronnictwo przyjęło nazwę "Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem", a na prezesa obrano Ślawka. Przy wyborach do Sejmu uzyskało 27%, do Senatu 41% głosów.

W przemówieniu swoim do zebranych posłów i senatorów z nowego stronnictwa dał Pilsudski wyraz swoim poglądom na ówczesną chwilę :

" Musi się w społeczeństwie odbyć łamanie o ustroj. Poszczególne elementy władzy w Państwie muszą odzyskać swe prawa i atrybuty. Najpierw należy rozszerzyć władzę Prezydenta. Jego rola obecnie jest zbyt nikła ... Rząd powinien mieć możność rządzenia krajem, to jest jego zadanie. Sejm, jako całość, jako instytucja, gra rolę w Państwie, ale w żadnym razie nie poszczególny poseł... wskutek niechlujnego opracowania, konstytucja stała się podobna do rekawiczki... musicie pojsć na rewizję konstytucji, ale to praca bardzo długa, gdyż tam jest tyle zagadnień i spraw, że szybko ich wyczerpać nie podobna..."

W dniu 27 marca 1928 r. zebrał się nowo wybrany Sejm. W moim zastępstwie odczytał Pilsudski następujące oredzie :

" W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej : ^{EPo} ~~OK~~/raz trzeci od chwili odzyskania wolności zbiera się Sejm Rzeczypospolitej, a po raz drugi Jej Senat".

" Pierwszy Sejm zaczynał obradować wtedy, gdy losy naszego Państwa były jeszcze bardzo niepewne, gdy o mury tego gmachu były echa wojny, prowadzone o nasze granice i odgłosy krwawych zmagania się naszych żołnierzy o prawo polski do samodzielnego życia".

" U kolebki drugiego Sejmu stała blada jeszcze jutrzienka pokoju, ciężka troska o stan Skarbu Państwa, a chmuru coraz to czarniejsze i coraz bardziej groźne zbierały się wówczas nad naszym życiem gospodarczym."

" Panowie macie rozpocząć swą pracę w momencie powielekroć szczęśliwym.

" Pierwszy Sejm obradował podczas wojny, drugi rozpoczął swą działalność wtedy, gdy nasza praca pokojowa była dopiero w zarodku. Dzisiaj bardzo znacząco i skutecznie praca ta została naprzód posunięta".

" Przez ogólną opinię została należycie oceniona nasza gorliwa współpraca w utrwalaniu i umacnianiu dzieła powszechnego pokoju. Przyjazn specjalna, która łączy Polskę z Francją i Rumunią daje nam tę większą pewność w naszej pracy pokojowej, że nikomu ona nie zagraża, a daje rekojmie dłuższej wspólnej pracy w zawiłych i ciężkich zagadnieniach".

" Rząd nasz za swe specjalne zadania postawił sobie bieg z wysiłkami pokojowego i zgodnego współżycia tam, gdzie o to ułożenie stosunków najtrudniej, gdyż prawem było dotąd, że najwięcej jest sporów nie gdzie indziej, jak pomiędzy sąsiadami.

" Utrwalanie się stosunków międzynarodowych, zniknięcie tak jeszcze do niedawna usprawiedliwionych obaw o stan Skarbu Państwa, usunięcie groźby, ciążyącej jeszcze przed dwoma laty nad naszym życiem gospodarczym, stwarzają pomyslnie warunki dla rozwaznej i spokojnej

pracy Panow".

" Tym latwiej bedzie wiec Panom zuzyc swe sily dla podniesienia moralnej kultury, tak silnie u nas zaniedbanej nie z naszej, lecz obcej winy".

Zycze Panom, byscie czas mieli wyzyskac dla poprawienia powszechnie odczuwanych wad naszego ustroju panstwowego, bez sily ktorego z zadnymi trudnosciami uporac sie nie bedziemy w stanie."

Zycze Panom, byscie z najlepsza wola, liczaca sie z realnymi potrzebami zycia, szukali rozwiazania wielkiego zagadnienia harmonijnego wspoldzialania wladz panstw i to zarowno przez polozenie nowych podstaw prawnych w tej dziedzinie, jak i przez zdrowe obyczaje codziennego zycia".

" Wreszcie zycze ranom w waszej pracy owocnosci, ktora osiagnac mozna, jak w kazdej zreszta ludzkiej dzialalnosci, tylko wtedy, gdy wysilki swoje i uwage kieruje sie na rzeczy istotne."

Nastapilo odroczenie sesji budzetowej do konca pazdziernika, ostatecznego terminu, przewidzianego przez konstytucje.

w dniu 27 sierpnia 1928 roku zrezygnowal Pilsudski z przewodnicstwa Rady Ministrow, oswiadczajac jednoczesnie gotowosc ponownego objecia, kiedy tylko uznam to za potrzebne.

Przy tej sposobnosci nie dokonano zadnych zmian w Rządzie, a jedynie dotychczasowy wicepremier Bartel objal obowiazki prezesa Rady Ministrow.

Nowy Sejm, ktory zebrał sie w dniu 31 pazdziernika na zwyczajna sesje budzetowa, przejawil z miejsca wiele zywnosci w swoim nieprzejednanym stosunku do Rządu. Najwieksze podraznienie wywolal u opozycji fakt utworzenia nowego stronnictwa i udzial jego w wyborach.

Było to już znaczne poprawienie pozycji Pilsudskiego w jego zmaganiach z Parlamentem. Celem jego było jednak zdobycie w Izbach Ustawodawczych odpowiedniej większości, która mogłaby uchwalić i prawnie ustalić ustroj polityczny Państwa, najbardziej dostosowany do poziomu kultury większości jego obywateli. Ta droga pragnął zapewnić najszybszy rozwój organizmu państwowego.

Z rozmów z Pilsudskim mogłem wnosić, że jest to ostatnie zadanie jakie sobie wyznaczył w sprawach polityki wewnętrznej; po jego rozwiązaniu, obiecywał sobie nie wkraczać już więcej swym autorytetem w bieg spraw wewnętrznych Kraju.

W swoim głębokim zaciętrzewieniu do osoby Pilsudskiego i do Rządu skreślił sejm z budżetów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych po parę milionów złotych z funduszy dyspozycyjnych. W następstwie tego faktu musiano ograniczyć ~~działania~~ wydatki na przeciwdziałanie szerzonej za obce pieniądze propagandzie komunistycznej oraz zmniejszyć środki na zwalczanie szpiegostwa zagranicznego.

w odpowiedzi na to Związek Byłych Obronców Ojczyzny zorganizował manifestacyjną zbiórkę funduszu potrzebnego dla pokrycia pozycji w budżecie ministerstwa spraw wojskowych skreślonej. w dniu pierwszego dziesięciolecia uzyskania niepodległości Polski złożono do rąk Pilsudskiego pierwszy zbierany milion złotych.

Ten wysoce szkodliwy krok posłów sejmowych, skreślający większe sumy budżetowe, związane najściślej z bezpieczeństwem Kraju, wywołał silną reakcję Pilsudskiego w słowie i piśmie przeciwko "złym obyczajom" Sejmu. w artykułach swoich jak "Dno oka" i "Gasnacemu światu" dał temu wyraz w najostrzejszej formie.

Podrażnienie kol partyjnych szło do punktu kulminacyjnego. nie

mogac wiele wskorac w Izbach Ustawodawczych przystapily stronnictwa opozycyjne, pomimo wielkich rozbieznosci politycznych, do pracy nad ich scislejsza konsolidacja. w wyniku tej akcji doszedl do skutku zjazd licznych ich przedstawicieli pod wspolna nazwa "Centrolewu", ktory odbyl sie w Krakowie, w lecie 1930 r. Przemowienia i uchwalone rezolucje byly tak wrogie i ostre w swojej formie, ze Rząd nie mogl zajmowac wobec tego biernego stanowiska; taki nastroj grozil masowymi wystapieniami rewolucyjnymi, ktorych nie moznaby opanowac bez uzycia sily, polaczonego z przelewem krwi, podnieconej przez agitacje ludnosci wsi i miast.

Totez Pilsudski, chcac temu zapobiec wyrazil gotowosc objecia kierownictwa Rządu. W dniu 25 sierpnia 1930 r. stanal na czele Gabinetu, a w kilka dni potem rozwiadzalem z jego inicjatywy Izby Ustawodawcze i zarzadzilem nowe wybory do Sejmu i Senatu.

Na tym jednak Pilsudski nie poprzestal. Celem unikniecia szkodliwych dla Kraju nastepstw dzialalnosci "Centrolewu" zarzadzil aresztowanie po paru czolowych przywodcow z kazdego ugrupowania opozycyjnego i osadzenia ich w scislym rygorze wieziennym w Brzesciu. Pomiedzy aresztowanymi znajdowal sie takze witos, prezes Stronnictwa Ludowego i byly trzykrotny Premier.

Gdy wieśc o tych aresztowaniach rozeszła sie po Kraju, zapanowalo przygnebienie w kolach najszczerszych nawet zwolennikow Pilsudskiego, a w szczegolnosci wsrod kobiet. tłumaczono sobie, ze radykalne to zarzadzenie wydal Pilsudski jedynie pod wpływem stanu emocjonalnego. Dopiero pozniej wyjasnilo sie, ze obronil on gruntownie swój plan i wolal raczej utrate swej wielkiej popularnosci, anizeli dopuszczenie do licznych ofiar, ktore pociag^{ly}by za soba starcia wiekszej masy ludnosci z policja, wzglednie nawet z wojskiem.

Musze sie przyznac, ze sam pozostawalem wowczas rowniez pod nieprzyjemnym wrazeniem, lecz minelo to wkrótce. Zrozumialem bowiem, ze Pilsudski radykalna swa decyzja zapobiegł znacznie wiekszemu niebezpieczenstwu jakie grozilo, zbalamuconej przez nieodpowiedzialnych przywódcow ludnosci. Malzonka moja zdolala opanowac swe nerwy dopiero po kilku dniach. . Przyszlo mi wtedy uspokajac^o sporo osob, ktore przybite zaszlymi faktami szukaly u mnie podtrzymania.

W kazdym razie mialem wowczas wrazenie, ze tylko tak wielki autoritet, jakim byl Pilsudski, mogl bez wiekszej szkody dla Panstwa zastosowac podobnie radykalna metode polityczna.

Po ogłoszeniu wyborow rozpoczęto w stronnictwie współpracy z Rzadem żywa i energiczna działalność propagandowa, a przewodził jej z całym oddaniem prezes stronnictwa Sławek. W propagandzie tej współdziałał nawet sam Pilsudski tak publikacjami swymi jak również przez fakt, że pozwolił postawić siebie jako kandydata w kilku okręgach wyborczych.

wybory, których rezultat został stwierdzony pod koniec listopada, dały zdecydowaną przewagę "Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rzadem". Część prorządowa w Sejmie wynosiła 55,9%, a w Senacie 66,6%.

Ponieważ Pilsudski w ten sposób rozwiązał ostatecznie swoje zadanie z dziedziny polityki wewnętrznej, zrezygnował z premierostwa, pozostawiając sobie nadal tylko prace w wojsku i zainteresowanie kierownicze polityką zagraniczną. Nadwątłony stan zdrowia zmusił go zarazem do ograniczenia nadmiernych jego wysiłków jakie dotychczas stosował w swojej działalności. Pod naciskiem lekarzy wyjechał z końcem grudnia na dłuższy odpoczynek na Madere.

Nowy Sejm powołał na swego Marszałka byłego premiera Kazimierza

Switalskiego, Senatu zaś - byłego ministra Władysława Raczkiewicza.

Marszałek Switalski wykazał na swym stanowisku wyjątkowe talenty. Żywosc jego umysłu połączona z wysoka inteligencja i logika oraz łatwość zachowania w każdej sprawie obiektywnego stanowiska, pozwoliły mu zdobyć duży autorytet w Parlamencie..

Po raz pierwszy od 12 lat nowego życia państwowego nastąpiła harmonijna współpraca Parlamentu i Rządu. Opozycja będąca w mniejszości nie była już w stanie tej harmonii zakłócić, wygłaszana zaś krytyka posunięć rządowych przynosiła tylko pożytek krajowi; zbyt duże zaufanie i tym samym bezkrytyczne odnoszenie się przedstawicieli społeczeństwa do poczynan rządu byłoby szkodliwe. Każda działalność jednostek odpowiedzialnych pod okiem ciągłej kontroli ułatwia im zachowanie pełnego psychicznego zdrowia i kierunek pracy najbardziej zbliżony do potrzeb społeczeństwa; krytyka parlamentarna, zmuszająca czynniki rządzące do uzasadniania pobieranych decyzji, pogłębia świadomość obywateli w sprawach państwowych. w ten sposób ogranicza się możliwość występow demagogicznych, dla których wzrastające uświadomienie mas stanowi dużą przeszkodę.

Zdrowie Piłsudskiego nie doznało znaczniejszej poprawy po jego powrocie z Madery. Sam mówił mi wiosną 1931 r., że nie może brać już na siebie większych obowiązków, bo byłoby to połączone z zupełną utratą jego sił. Zwrócił się do mnie nawet oficjalnie z życzeniem, żeby go nie obarczać żadnymi nowymi zadaniami. Do końca swego życia nie przestał interesować się sprawami wojskowymi i polityką zagraniczną, nie miałem natomiast możności omawiania z nim zagadnień gospodarczych, a przede wszystkim - finansowych, które wymagały głębokiego w nie wniknięcia.

Budzet Panstwa, utrzymujacy sie w stosunku do potrzeb na bardzo niskim poziomie (okolo 2 miliardow zlotych), nie mogl zaspakajac wielu pilnych potrzeb, ktorym przodowalo dozbrajanie sie armii.

ROZDZIAL XX.

Jeszcze wiosna 1929 r. wspomnialem Pilsudskiemu, ze nalezy powolac na Ministra Skarbu kogos zdolniejszego, kto by potrafil zwiekszy~~ć~~ nasze mozliwosci finansowe. Zwrocilem mu wtedy uwage na ministra Przemyslu i Handlu, Kwiatkowskiego, w ktorego zdolnosci najbardziej wierzylem. Spotkalem sie jednak z tak zdecydowanym brakiem zaufania Pilsudskiego do finansowych kwalifikacyj mego kandydata, ze juz nie probowalem nawet szerzej uzasadniac mojej inicjatywy. Znacznie pozniej dopiero zdolalem sobie wyjasnic powody dla ktorych Pilsudski tak wyraznie negatywnie zajal stanowisko. miala na to swoj niewatplivy wplyw niechec jego bliskiego otoczenia do wyjatkowo uzdolnionego, ale i mocnego w swej indywidualnosci meza stanu, jakim byl Kwiatkowski. Nie mozna przytym zapominać, ze elita legionowa byla zwiazana miedzy soba silnymi uczuciami kolezenstwa, a chociaz Kwiatkowski bral udzial w Legionach, to jego dzialalnosc nie wchodzila bezposrednio w zasieg bojaw legionowych.

Po rozmowie mojej z Pilsudskim o ekonomiczno-finansowych kwalifikacjach Kwiatkowskiego nastapila zmiana Rządu. Gabinet Bartla mial ustapic. Trzeba wiec bylo pomyslec o kandydacie na przyszlego Premiera. Rozwazalismy te sprawe u Pilsudskiego w obecności ustepujacego Premiera Bartla. Z kandydatow wysunietych przez Pilsudskiego, co do ktorych Bartel nie chcial sie wypowiedac, wybralem Kazimierza Switalskiego. Poniewaz Pilsudski interesowal sie jeszcze obsada Ministerstwa Skarbu, sprowadzono przyszlego Premiera celem wysluchania jego inicjatywy w tym wzgledzie. Zadanie nie bylo latwe. Nie mielismy odpowiednio przygotowan~~ych~~